

Protokół nr 3
z wyjazdowego posiedzenia Komisji Edukacji, Nauki i Kultury
Sejmiku Województwa Śląskiego
na terenie Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach
w dniu 31 stycznia 2019 roku

Posiedzenie prowadził Pan Piotr Czarnynoga, Przewodniczący Komisji Edukacji, Nauki i Kultury. Członkowie Komisji zgodnie z listą obecności (załącznik nr 1 do protokołu).

W posiedzeniu uczestniczyli także goście zgodnie z załączoną listą obecności (załącznik nr 2 do protokołu).

PORZĄDEK POSIEDZENIA

1. Otwarcie posiedzenia, przyjęcie porządku.
2. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie za 2018 rok.
3. Opiniowanie projektów uchwał Sejmiku Województwa Śląskiego.
4. Działalność Muzeum Powstań Śląskich, a także plany i wydarzenia w związku z obchodami Stulecia Wybuchu I Powstania Śląskiego.
5. Sprawy różne.

Ad. 1

Otwarcie posiedzenia, przyjęcie porządku.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga otworzył posiedzenie Komisji. Stwierdził wymagane quorum. Powitał wszystkich zebranych – członków Komisji oraz zaproszonych gości. Podziękował Radnej Sejmiku, Pani Halinie Biedzie, będącej jednocześnie Dyrektorem Muzeum Powstań Śląskich, za zaproszenie i możliwości zorganizowania na terenie Muzeum wyjazdowego posiedzenia Komisji. Muzeum jest jednostką kultury prowadzoną przez Miasto Świętochłowice. Przypomniał, że na ostatniej sesji Sejmiku uchwalono, że 2019 będzie rokiem poświęconym rocznicy Wybuchu I Powstania Śląskiego a obchody stulecia wybuchu I, II i II Powstania Śląskiego zakończą się w 2022 roku.

Przewodniczący przedstawił porządek posiedzenia przesłany pocztą (tradycyjną i elektroniczną). Doprecyzował, że w punkcie 3 porządku posiedzenia są do zaopiniowania dwa projekty uchwał, które zostały przekazane członkom Komisji (projekt w sprawie zamiaru likwidacji szkół policealnych wchodzących w skład Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Województwa Śląskiego w Rybniku oraz projekt w sprawie zamiaru przekształcenia szkół wchodzących w skład Zespołu Szkół Specjalnych przy Ośrodku Terapii Nerwic dla Dzieci i Młodzieży w Orzeszu poprzez utworzenie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych. Następnie Przewodniczący zapytał czy ktoś ma uwagi bądź zastrzeżenia do zaproponowanego porządku posiedzenia. Nikt nie głosił uwag.

Komisja przyjęła zaproponowany porządek posiedzenia jednogłośnie (za:8).

Ad. 2

Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie za 2018 rok.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga przypomniał, że jest obowiązek aby organ prowadzący szkoły przedłożył zarówno właściwej radzie, jak i Regionalnej Izbie Obrachunkowej oraz dyrektorom jednostek takie sprawozdanie. Będzie to przedstawione na sesji Sejmiku. Radni otrzymali sprawozdanie i mogli się z nim zapoznać. Następnie zapytał, czy ktoś ma pytania bądź uwagi do przedłożonego sprawozdania. Wobec braku zgłoszeń poprosił o krótki komentarz Pana Michała Wosia, Członka Zarządu Województwa Śląskiego

Członek Zarządu Województwa Śląskiego, Pan Michała Woś podkreślił, że materiały są kompleksowe. Skoro Radni zapoznali się z przedłożonym sprawozdaniem i nie mają pytań, nie ma potrzeby uszczegółowienia materiału.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga zasygnalizował, że we wszystkich grupach – stażystów, nauczycieli kontraktowych, mianowanych jak i dyplomowanych - nauczyciele zostali tak wynagrodzeni, że w całości kwota wypłaconych pieniędzy na wynagrodzenia jest większa od tej minimalnej obowiązkowej.

Ad. 3

Opiniowanie projektów uchwał Sejmiku Województwa Śląskiego.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga przedstawił pierwszy projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji szkół policealnych wchodzących w skład Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Województwa Śląskiego w Rybniku. Projekt ma szczegółowe uzasadnienie. Poprosił jednak o komentarz merytorycznego Członka Zarządu Pana Michała Wosia. Na posiedzeniu Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej odbyła się krótka dyskusja na temat projektu, którego jednak nie opiniowano.

Członek Zarządu Województwa Śląskiego, Pan Michała Woś na wstępie stwierdził, że pewne wątpliwości budziła sama nazwa uchwały, która sugeruje, że likwidujemy szkoły ale de facto jest to reorganizacja. Zgodnie z ustawą nie mogliśmy nazwy zapisać inaczej ale jest to de facto reorganizacja szkolnictwa ustawicznego na terenie subregionu zachodniego, prowadzona w ten sposób, żeby bardzo sprawne centrum blisko Rybnika czyli centrum w Raciborzu przejęło obowiązki centrum rybnickiego związane z rekrutacją i nauczaniem. Sprowadza się to również do likwidacji stanowiska dyrektora i głównej księgowej w Rybniku. Być może nawet nie będzie to oznaczało likwidacji miejsca nauczania, jeżeli najbliższa rekrutacja pokaże, że chętnych będzie tylu, że będziemy mogli utrzymać dotychczasowy sposób nauczania. Zasygnalizował, że Pani Dyrektor Rosa zgłosiła się ze sprawą szkoły w Rybniku, gdy objął obowiązki Członka Zarządu i nadzoru nad Wydziałem Edukacji. Pani Dyrektor wskazała coś, co powinno niepokoić członków Komisji Edukacji i być może też członków Komisji Budżetu – pewną nieproporcjonalność w stosunku, co do kosztów, do utrzymania jednego ucznia. Koszt kształcenia w ciągu roku jednego ucznia w rybnickim centrum wynosi 51 686 zł. Dla przykładu w centrum raciborskim 7 375 zł. Podobnie kształtuje się poziom subwencji. Patrząc tylko od strony finansowej, stosunek uzyskanej subwencji oświatowej do środków dołożonych z budżetu, w sposób piramidalny przyrasta do takiej proporcji, że w 2018 roku było 300 tys. zł. subwencji a 650 tys. zł z budżetu Województwa. W 2019 roku prognozujemy na razie 260 tys. zł subwencji a z budżetu Województwa niespełna 600 tys. zł (prawdopodobnie kwota będzie większa). W roku 2017 było jeszcze 700 tys. zł subwencji a ze środków województwa 460 tys. zł, wcześniej w roku 2016 było 1 mln zł subwencji a 200 tys. zł z Województwa. Proporcje zupełnie się odwróciły. To kwestie finansowe. Likwidacja placówki budzi pewne niepokoje u wszystkich stąd podkreślamy, że to de facto reorganizacja. W subregionie zachodnim mamy dwie

placówki a odległość pomiędzy placówką w Rybniku a placówką w Raciborzu wynosi zaledwie 20 km. Placówki nie współpracują ze sobą, co więcej konkurują w jakiś sposób. W szkole rybnickiej uczy się 20 osób na kierunku opiekun medyczny i 14 osób na kierunku terapeuta zajęciowy, czyli w sumie 34 osoby. W tym samym czasie do szkoły w Raciborzu dojeżdża z Rybnika też 34 osoby. Kolejną kwestią jest przeniesienie placówki. Kiedyś tzw. rybnicki medyk mieścił się w samym centrum miasta. W 2012 roku podjęto decyzję, że nieruchomości w centrum miasta oddano Miastu Rybnik, natomiast naszą placówkę przeniesiono na obrzeża Rybnika, z słabym dojazdem, źle skomunikowaną - bez samochodu dosyć ciężko się tam poruszać. Kolejną kwestią są przepisy. Wszyscy kojarzymy tzw. „medyki” jako szkoły kształcące pielęgniarki albo zawody medyczne średniego szczebla. W międzyczasie zostały zmienione przepisy. Aktualnie nowe pielęgniarki i położne wchodzące do zawodu muszą mieć licencjat – kształcą się na poziomie wyższym a nie na poziomie licealnym. Wobec tego główny cel istnienia szkół medycznych przestał mieć rację bytu. Wszystkie nasze tzw. medyki a de facto centrum kształcenia ustawicznego przekwalifikowały się – poszły w kierunki takie jak terapeuta zajęciowy czy opiekun osób starszych. Wobec zmian wszystkie nasze placówki borykają się od kilku lat z trudnościami w rekrutacji. Placówka w Rybniku wiedzie tutaj mało chlubny prym, nie do końca wiemy z czego to wynika. Znaczenie ma tutaj na pewno lokalizacja. Sama dyrekcja tej placówki podejmowała działania: robiono rekrutacje, projekty naprawcze, akcje promocyjne. Przed podjęciem decyzji o przedłożeniu propozycji Zarządowi oraz Radnym odbyło się spotkanie z pełniącą obowiązki dyrektora rybnickiej szkoły oraz pracownikami. Odbyła się również wizyta w Raciborzu i widoczna była ta przepaść między szkołami. Dyrektor szkoły przedstawił program naprawczy, w którym zostały ujęte wszystkie działania, które placówka podejmowała w ostatnich czterech pięciu lat a które nie przyniosły żadnego efektu. Ani Pani Dyrektor, ani osoby z tamtego regionu, ani Wydział Edukacji nie ma możliwości zaproponowania tej szkole innych działań promocyjnych niż takich, które sami już podejmowali. Wskazane w uzasadnieniu do projektu uchwały są rekrutacje od 2015 roku, kiedy już wprowadzono pewne działania naprawcze. Na poziomie Urzędu Marszałkowskiego planowano, że powinno to być co najmniej 5 albo 6 oddziałów. W 2015 i 2016 roku udało się uruchomić po trzy oddziały (80 i 71 osób). W roku 2017 i 2018 już tylko po jednym oddziale dwudziestoosobowy. Odbyły się spotkania z Panią Dyrektorem. Niezależnie odbyło się również spotkanie z Panią Dyrektorem w Raciborzu, która podjęła się zadania, by w Rybniku zachować propozycję edukacyjną, świadczoną w tym momencie. Jeżeli będzie zgoda na podjęcie uchwały intencyjnej o likwidacji, rekrutacja w Rybniku będzie prowadzona przez Racibórz. Wydaje się, że rekrutacja będzie prowadzona skuteczniej, biorąc pod uwagę entuzjazm po stronie Pani Dyrektora placówki w Raciborzu. Dla porównania – Racibórz ma około 300 słuchaczy a Rybnik 20. Racibórz w tym samym czasie, czyli od 2015 roku, miał rekrutację na poziomie, na początku 9 oddziałów, a teraz już nawet 12 oddziałów i zaczynał od 209 osób, kiedy Rybnik miał 80 osób. Racibórz był w stanie zwiększyć: w 2016 roku do 212 osób, w roku 2017 do 260. Teraz w 2018 roku kształcą się tam 273 osoby. Widać, że jest możliwe, kiedy są sprzyjające okoliczności, których w Rybniku, przy wszystkich trudnościach zwłaszcza lokalowych, nie można przewyciężyć. Trzeba podkreślać, że uchwała jest reorganizacją. Każdy z nauczycieli z Rybnika otrzyma propozycję kontynuacji pracy w naszych placówkach. Tam jest 8 etatów ale 2 etaty są w stanie nieczynnym. Jest więc 6 etatów do przejęcia i dla tych osób praca będzie zapewniona. Podobnie dla etatów niepedagogicznych (jest ich 5) – dla każdego z tych osób będzie propozycja kontynuacji współpracy. Mamy więc zapewnioną ciągłość pracy dla nauczycieli, mamy zapewnioną ciągłość nauczania dla słuchaczy, mamy zapewnienie ze strony Raciborza ciągłości oferty edukacyjnej dla Rybnika

czyli kontynuacji rekrutacji. Jeżeli rekrutacja będzie na zadawalającym poziomie (zgłosi się odpowiednia ilość osób) będziemy mieli ciągłość miejsca – edukacja dla osób z Rybnika i okolic będzie prowadzona w tym budynku w którym teraz mieści. To co nazywa się zgodnie z przepisami likwidacją placówki, z naszej perspektywy jest tylko reorganizacją, chyba że nie będzie zainteresowania ze strony mieszkańców Rybnika na tego typu proponowaną przez województwo ofertę edukacyjną. W takim przypadku nie będziemy uruchomili oddziału w Rybniku ale nie będzie to wynikało z naszej złej woli, tylko z okoliczności zewnętrznych, na które edukacja tego typu napotkała czyli braku zainteresowania młodzieży zawodami, które proponujemy. Ważną kwestią jest opinia związków zawodowych: Związek Zawodowy Solidarność zaopiniował propozycję pozytywnie, pozytywnie zaopiniowało również Forum Związków Zawodowych. Opinię negatywną wyraziło tylko ZNP, uzasadniając, że widzi potrzebę zmiany, widzi trudności w szkole natomiast przedstawiony program naprawczy nie miał szansy na realizację. Jeśli Radni będą zainteresowani można przedłożyć program naprawczy placówki ale de facto sprowadza się on do wszystkich działań, które ta placówka podejmowała od 2015 roku.

Na zakończenie Pan Marszałek Woś podkreślił, że jest do dyspozycji i udzielił odpowiedzi na pytania ze strony Radnych. Poprosił też Panią Dyrektora Danutę Rosę o zabranie głosu i potwierdzenie, że do proponowanego przedsięwzięcia Wydział Edukacji przygotowywał się już dłuższy czas: Ta wyraźna inicjatywa Wydziału Edukacji spotkała się z aprobatą obecnego Zarządu Województwa.

Dyrektor Wydziału Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Pani Danuta Rosa podkreśliła, że fakty i liczby, które przedstawił Pan Marszałek mówią jedno – utrzymanie tej szkoły zaczynało być fikcją. Szkoła, w której uczy się 20 czy 30 uczniów nie jest w stanie funkcjonować. Utrzymujemy spory budynek, dużą nieruchomości – jeden uczeń kosztuje tyle, ile powiedział Pan Marszałek Woś. Analiza ta jest w Wydziale od dłuższego czasu. Absolutnie potrzeba podjęcia tej decyzji, decyzja jest konieczna. Na pierwszym spotkaniu z Panem Marszałkiem, kiedy analizowaliśmy stan naszych placówek, dla których Województwo jest organem prowadzącym, wskazaliśmy na tą szkołę, w stosunku do której trzeba podjąć decyzję.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga podziękował Panu Marszałkowi Wosiowi za uzupełnienie do uzasadnienia do projektu uchwały, które wszyscy otrzymali. Następnie otworzył dyskusję i zwrócił się do Radnych, czy mają jakieś wątpliwości, pytania?

Radna Dorota Konieczny – Simela na wstępie zauważyła, że jako nauczyciel jest ostatnią osobą, która byłaby skłonna bez uzasadnienia głosować za czymś takim. Podkreśliła, że przemawia do niej uzasadnienie ale wyraziła obawę, czy akurat w tym przypadku nie powinniśmy być bardziej radykalni. Jest zrozumiałe, że nabór trzeba jeszcze zrobić, bo pewnie wynika to z ustawy.

Członek Zarządu Województwa Śląskiego, Pan Michał Woś odpowiedział, że nie trzeba. Racibórz sam chce zrobić nabór, żeby zobaczyć, czy w Rybniku będą chętni.

Radna Dorota Konieczny – Simela wyraziła zdanie, również jako dyrektor placówki oświatowej, że zamiast utrzymywać dwie szkoły i znając koszty tej drugiej szkoły, lepiej dołożyć te 300 tys. zł do Szkoły w Raciborzu i tam rozwijać infrastrukturę chociażby dla tych uczniów, którzy chcą się uczyć w tej formie szkoły. Tym bardziej, że praca dla nauczycieli będzie zabezpieczona a uczniowie mogą dojechać. Trzeba sobie uświadomić, że to nie są dzieci, gdzie dla 20 osób za wszelką cenę trzeba byłoby utrzymywać klasę i zapewnić transport. Wszyscy chyba zdają sobie sprawę, że w tego typu formach kształcenia bardzo często zdarza się, że osoby się zapisują do szkoły a potem nie pojawiają. a my utrzymujemy to za 600 tys. zł. Stąd, skoro podejmujemy decyzję - o likwidacji, czy jakkolwiek będzie się uchwała nazywała - z

problemem będziemy musieli się zmierzyć. Najlepiej zrobić wszystko za jednym zamachem i porządnie, zabezpieczając wszystkich, których trzeba.

Członek Zarządu Województwa Śląskiego, Pan Michała Woś podziękował Pani Radnej za ten głos i obiecał, że weźmie go pod uwagę. Podkreślił jednak, że chcą dać szansę utrzymania oferty edukacyjnej w Rybniku. Przy czym statystyki są takie, że w szkole raciborskiej mają taką liczbę uczniów/słuchaczy, którzy mogliby być w Rybniku ale i tak wolą być w Raciborzu. W efekcie rekrutacji sprawdzimy, ile osób będzie chętnych i wtedy będzie podjęta decyzja.

Radna Dorota Konieczny – Simela zasygnalizowała, że w Mysłowicach była taka sytuacja. Była szkoła, w której było 17 uczniów i nagle w ciągu roku z różnych względów zapisano tam dzieci i przez kolejnych 5 czy 6 lat Urząd Miasta musiał szkołę utrzymywać. Biorąc pod uwagę bliskość szkół, perspektywę utrzymania i zabezpieczenia wszystkich, lepiej podjąć decyzję raz a porządnie.

Radna Jadwiga Baczyńska zasygnalizowała, że jest uczniem szkoły o podobnym profilu w Zabrze, gdzie rozmawiała na temat sytuacji szkół medycznych w województwie i potrzeb, również tej konkretnej szkoły. Są na pewno braki w wyposażeniu szkoły. Nie ma na przykład skanera 3D czy drukarek 3D.

Członek Zarządu Województwa Śląskiego, Pan Michała Woś zauważył, że płacimy za budynek w Rybniku, podczas gdy te pół miliona moglibyśmy właśnie przeznaczyć na przykład na Zabrze i tam kupić potrzebny sprzęt.

Radna Jadwiga Baczyńska kontynuowała, że skaner i drukarka to podstawa, by móc uczyć się nowoczesnych technologii. Te wszystkie ręczne techniki odchodzą i uczniowie nie znajdują pracy posiadając tylko takie umiejętności. Zasygnalizowała, że rozmawiała również na temat kadry. Była podobna szkoła w Katowicach, która została zlikwidowana, bo ludzie z Katowic woleli jechać do Zabrze, gdzie była większa ilość osób z jakimś osiągnięciami naukowymi.

Dyrektor Wydziału Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Pani Danuta Rosa zauważyła, że to nie była jednak wojewódzka placówka.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga podziękował za głos. Zapytał, czy są jakieś kolejne pytania, opinie czy uwagi. Wobec ich braku stwierdził, że Komisja jest po dokładnej dyskusji. Z punktu widzenia każdej jednostki samorządu – województwa, gminy czy powiatu – temat jest zawsze trudny. Był zmuszony przekazać swojego czasu do gminy szkołę powiatową ale aż tak dramatycznych różnic nie było. Tutaj, jeżeli popatrzy się na kwotę dopłaty z budżetu Województwa Śląskiego do subwencji oświatowej, to robi to wrażenie. Nasuwa się pytanie, czemu takiego tematu nie podejmowaliśmy rok wcześniej, patrząc na wszystkie dane, gdzie zagrożenia były widoczne wcześniej. To są trudne tematy. Dobrze, że Zarząd takie potrzeby reorganizacyjne widzi. Jako radny z doświadczeniem, również prowadzenia szkół, mogę stwierdzić, że faktycznie odbija się to na jakości kształcenia w pozostałych szkołach. Gmina, powiat czy województwo mają jeden budżet. Tam nie ma dodatkowych pieniędzy i jeśli wydajemy na jednego ucznia ponad 50 tys. zł w placówce, tak jak w przypadku Rybnika, to brakuje tych pieniędzy dla pozostałych uczniów, czy na wyposażenie czy na poprawę jakości kształcenia.

Radna Jadwiga Baczyńska zauważyła, że tutaj jeden kierunek to terapeuta zajęciowy a drugi to opiekun medyczny. Opiekun medyczny jest przypisany dla nas wszystkich – czy jest to technik dentystyczny, czy asystentka, czy masażysta - każdy ma dodatkowy tytuł - opiekun medyczny po ukończeniu tej szkoły. Nie jest więc konieczne, żeby taki specjalny pojedynczy kierunek utrzymywać.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga zamknął dyskusję i przeszedł do głosowania w sprawie przyjęcia uchwały Komisji pozytywnie opiniującej projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji szkół policealnych wchodzących w skład

Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Województwa Śląskiego w Rybniku.

Wynik głosowania nad uchwałą:

Za: 9

Przeciw: 0

Wstrzymało się: 0

Uchwała Nr 1/VI/2019 Komisji Edukacji Nauki i Kultury Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 31 stycznia 2019 roku w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego w sprawie zamiaru likwidacji szkół policealnych wchodzących w skład Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Województwa Śląskiego w Rybniku stanowi załącznik nr 3 do protokołu z posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga przeszedł do opiniowania projektu uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia szkół wchodzących w skład Zespołu Szkół Specjalnych przy Ośrodku Terapii Nerwic dla Dzieci i Młodzieży w Orzeszu poprzez utworzenie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych. Tutaj sprawa jest znacznie prostsza. Poprosił jednak Marszałka Wosia wprowadzenie do projektu uchwały.

Członek Zarządu Województwa Śląskiego, Pan Michała Woś wyjaśnił, że w grudniu otrzymaliśmy pismo od Prezydenta Sosnowca, że z dniem 1 stycznia zaprzestaje prowadzenia edukacji dzieci przebywających w wojewódzkim Centrum w Sosnowcu. Powstał problem, bo co w zamian?!. Zgodnie z powszechnie przyjętą interpretacją ustawy, jeżeli dziecko przebywa w szpitalu na leczeniu dłuższym niż 9 dni, należy zapewnić mu edukację, nauczanie szkolne. W związku z sytuacją podjęto szereg działań, również prób rozmów. Przeprowadziliśmy również analizę we wszystkich innych wojewódzkich szpitalach żeby na przyszłość uniknąć sytuacji, by w szpitalu w którym nie ma specjalnej szkoły prowadzącej to nauczanie, w jakiś sposób było to nauczanie zapewnione. Po wielu interwencjach, spotkaniach, rozmowach udało się doprowadzić do sytuacji, w której Sosnowiec zdecydował się kontynuować naukę przynajmniej do końca czerwca. Od 1 stycznia nie byłoby możliwe zorganizowanie szkoły a Prezes szpitala nie byłby w stanie znaleźć kogokolwiek, kto utrzymywałby to nauczanie. W tej chwili jesteśmy na etapie podpisywania umowy, by Sosnowiec kontynuował nauczanie do końca czerwca. Jest natomiast potrzeba uruchomienia w Sosnowcu filii szkoły Szpitala w Orzeszu. W Sosnowcu będzie filia szkoły i nauczyciele, którzy to nauczanie utrzymają. Analizujemy też przepisy, żeby dokonać reorganizacji sieci naszych szkół przyszpitalnych. Przy okazji Sosnowca możliwe jest przeciwczenie, jak wygląda to w praktyce, i jak na tego typu działanie będzie zapatrywało się Kuratorium. Na koniec Pan Marszałek Woś poprosił o poparcie uchwały.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga podziękował za wyjaśnienia. Następnie zwrócił się do Radnych, czy są pytania, wątpliwości, opinie. Sprawa jest dość jasna – skoro Prezydent Sosnowca nie chce, to my musimy, czy chcemy czy nie.

Członek Zarządu Województwa Śląskiego, Pan Michała Woś zauważył, że są do tego wątpliwości czy musimy ale wydaje się że tak.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga stwierdził, że przyjmujemy na razie interpretację, że musimy. Następnie przeszedł do głosowania w sprawie przyjęcia uchwały Komisji pozytywnie opiniującej ten projekt uchwały Sejmiku.

Wynik głosowania nad uchwałą:

Za: 9

Przeciw: 0

Wstrzymało się: 0

Uchwała Nr 2/VI/2018 Komisji Edukacji Nauki i Kultury Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 31 stycznia 2019 roku w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego w sprawie zamiaru przekształcenia szkół wchodzących w skład Zespołu Szkół Specjalnych przy Ośrodku Terapii Nerwic dla Dzieci i Młodzieży w Orzeszu poprzez utworzenie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga ogłosił 5 minut przerwy. Po przerwie porządek posiedzenia był kontynuowany.

Ad. 4

Działalność Muzeum Powstań Śląskich, a także plany i wydarzenia w związku z obchodami Stulecia Wybuchu I Powstania Śląskiego.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga w pierwszej kolejności poprosił o zabranie głosu przez Panią Radną Halinę Biedę, Dyrektora Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach. W dalszej części oddamy głos Panu Dyrektorowi Smyczkowi i Panu Januszowi Królowi.

Dyrektor Muzeum Powstań Śląskich, Pani Radna Halina Bieda na wstępie podziękowała Panu Przewodniczącemu za przyjęcie zaproszenia i odwiedzenia wraz z całą Komisją Muzeum. Następnie przypomniała, że Muzeum jest prowadzone przez gminę Świętochłowice (jest muzeum miejskim). Odkąd Muzeum powstało w październiku 2014 roku, mieli na uwadze obchody stulecia Powstań Śląskich w roku 2019 do roku 2022. Wiele inicjatyw zostało już podjętych wcześniej. Cieszy się z obecności Radnych i po zakończeniu części roboczej posiedzenia chciałaby pokazać członkom Komisji Muzeum. Budynek jest z 1907 roku, zaprojektowany przez Georga i Emila Zillmannów, tych samych którzy zaprojektowali osiedle na Nikiszowcu czy Elektrociepłownię w Bytomiu. Początkowo był siedzibą dóbr Księcia Donnersmarka. Po plebiscycie był tutaj Urząd Gminy Świętochłowice. Później w budynku mieściła się policja niemiecka, po wojnie komenda milicji obywatelskiej a jeszcze później policji. W sylwestra 1999 roku budynek spalił się do pierwszego piętra i przez 12 lat nie był użytkowany. W międzyczasie budynek Muzeum Miejskiego w Świętochłowicach nie uzyskał zgodny na kontynuację działalności. Pojawił się Zagłębiak, pan Jarosław Bełdowski, który miał olbrzymią kolekcję różnych materiałów związanych z plebiscytem na Górnym Śląsku, Powstaniami Śląskimi. W 2014 roku zakończyła się rewitalizacja budynku ze środków unijnych z RPO. Miasto otrzymało również 900 tys. zł z Ministerstwa Kultury na ekspozycję stałą. Dzisiaj w Muzeum jest tylko ekspozycja stała. Mamy jednak jeszcze około 8 tys. zbiorów z Muzeum Miejskiego i dopóki nie uda się zrobić drugiego budynku zbiory, muszą one być w magazynach a jedynie projekt „eksponat tygodnia” pozwala 52 eksponaty w ciągu roku pokazać wszystkim odwiedzającym. W ubiegłym roku udało się uzyskać dofinansowanie na zrobienie projektu drugiego budynku. Planują aplikować do Funduszy Norweskich, które będą uruchomione jesienią, żeby pozyskać środki na rewitalizację drugiego budynku. Muzeum jest multimedialne ale ma też eksponaty - muzealia, kolekcje broni, plakaty, materiały propagandowe, fotografie z kampanii plebiscytowej i z okresu powstań śląskich. Narracja jest prowadzona multimedialnie. W bieżącym roku dodatkowym

elementem uatrakcyjniającym zwiedzanie dla dzieci jest multimedialna ścieżka dla dzieci. Na 17 ekranach opowiedziana jest rysunkowo ale z udziałem lektora historia powstań śląskich. Są również gry i zabawy pozwalające w przystępny dla dzieci sposób pokazać trudną historię Śląska.

Następnie Pani Dyrektor przeszła do tematu obchodów Stulecia Wybuchu I Powstania Śląskiego. Poinformowała, że w ostatnim czasie odbyło się spotkanie u Pana Marszałka Jakuba Chelstowskiego. Jest taka wola, aby na przełomie stycznia i lutego powstał komitet organizacyjny z udziałem przedstawicieli instytucji, miast i różnych innych podmiotów chętnych do zaangażowania się w obchody stulecia powstań i objęcia części Górnego Śląska przez Polskę. Chodzi o włączenie wszystkich zainteresowanych, żeby powstał jeden wspólny portal – kalendarium obchodów. Na spotkaniu o Pana Marszałka wszystkie propozycje, projekty, które już zostały wymyślane i gdzieś już się toczą, zostały Panu Marszałkowi przedstawione. Pod koniec lutego w Muzeum Śląskim ma się odbyć konferencja prasowa ze wszystkimi podmiotami zainteresowanymi, z którymi Pan Marszałek podpisze porozumienia wykonawcze. Chodzi o pokazanie propozycji i zaproszenie wszystkich chętnych do uczestniczenia. Zostało zaakceptowane logo stulecia powstań śląskich, opracowane wcześniej przez Muzeum Powstań oraz Muzeum Śląskie. Logo nie promuje żadnych z instytucji tylko samo wydarzenie. Zakłada się, by wszystkie wydarzenia, projekty, które dotyczą tych obchodów, używały tego logotypu. Logo będzie używane przez te trzy lata. Jesteśmy po spotkaniach z muzeami miejskimi (m.in. z Mysłowic, Katowic, Żor, Tych, Tarnowskich Gór). Zostały podjęte już różne przedsięwzięcia, aby odbywały się obok tych dużych wydarzeń, widowisk multimedialnych. Powstała na przykład inicjatywa odznaki turystycznej powstań śląskich. Taki projekt został zrobiony wspólnie z PTTK. Planujemy odnowić szlaki turystyczne na terenie województwa śląskiego i opolskiego, w pierwszej kolejności szlak Godów – Jastrzębie – Szeroka, dedykowany pierwszemu powstaniu. Do tego planuje się wydać przewodnik z mapami a międzynarodowy dzień turystyki, który przypada na 27 września, był dedykowany powstaniom śląskim. Przedstawiciele Polskiej Grupy Górniczej też byli na spotkaniu u Pana Marszałka i również chcieli zaangażować się, szczególnie w innowacyjne metody. Jest projekt interaktywnej mapy powstań śląskich, która obejmowałaby terytorium, na którym odbywały się powstania z miejscami bitew. Plan przewiduje powstanie takiej mapy w maju, by w sierpniu była już ogólnodostępna. Kontynuujemy Filmową Encyklopedię Powstań Śląskich – udało się wyprodukować już 24 odcinki, z których każdy jest dedykowany innemu bohaterowi. Encyklopedia wydawana jest na płytach CD jak i również dostępne na stronie internetowej Filmowej Encyklopedii oraz Muzeum Powstań Śląskich. Kolejnym elementem jest klasówka powstańcza – w tym roku będzie już czwarta edycja klasówki. Jest to konkurs dedykowany tylko powstaniom śląskim. Pierwsza klasówka była w województwie śląskim, tylko dla uczniów z województwa. W drugiej edycji uczestniczyło już nasze województwo, województwa ościennie oraz polskie szkoły na Zaolziu; finał odbywał się w Krakowie. W ubiegłym roku z racji stulecia powstania wielkopolskiego finał był w Poznaniu. W tym roku z racji tego, że Sejm ustanowił rok 2019 rokiem powstań śląskich zapraszamy już całą Polskę do pisania i tak będzie przez wszystkie trzy lata. Zaprosiliśmy do udziału wszystkich parlamentarzystów do pisania tzw. edycji VIP. Wysłano pismo do Pana Marszałka Kuchcińskiego, by edycja VIP odbyła się w Sejmie. Liczymy na to, że finał dla uczniów również odbędzie się w Warszawie.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga podziękował Pani Radnej za przedstawienie informacji. W nawiązaniu do wypowiedzi podkreślił, że Pan Marszałek

Jakub Chelstowski bardzo poważnie podchodzi do realizacji uchwały Sejmiku o uczczeniu obchodów stulecia pierwszego powstania śląskiego. W gabinecie Pana Marszałka odbyło się spotkanie z udziałem Wojewody Śląskiego i przedstawicielami wielu instytucji z zewnątrz, między innymi obecna była: Pani Radna Halina Bieda jako Dyrektor Muzeum Powstań Śląskich, Pani Alicja Knast, Dyrektor Muzeum Śląskiego. W spotkaniu brał też udział Pan Dyrektor Przemysław Smyczek. Pan Dyrektor przedstawi nam jak od strony organizacyjnej postępują przygotowania do obchodów stulecia powstań.

Dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Przemysław Smyczek poza zadaniami, o których była już mowa na dzisiejszym posiedzeniu zostały podjęte dalsze działania w zakresie obchodów. Wydział Kultury jest odpowiedzialny za koordynację działań związanych z powstaniami śląskimi. Jest wiele podmiotów, które uczestniczą w tych działaniach, które mają pomysły i chęć włączenia się. Główne środki pochodzą od samorządów i to nie tylko województwa, bo są miasta, które chcą włączyć się w nasze działania. Odbyło się spotkanie pomiędzy Panem Marszałkiem a Panem Wojewodą, które dotyczyło podpisania porozumienia współpracy pomiędzy administracją samorządową a rządową na poziomie wojewódzkim, w celu realizacji zadań związanych z upamiętnieniem i upowszechnianiem wiedzy o powstaniach śląskich. Przedmiotem działania będzie między innymi powołanie komitetu honorowego. Druga część działań dotyczy wszystkich kwestii organizacyjnych tych na poziomie roboczym. Przypuszczalnie będą powołane robocze zespoły, które będą miały na celu koordynowanie działań. Jeżeli chodzi o duże zadania, to niewątpliwie najwięcej będzie się odbywało w miesiącu sierpniu. Tutaj między innymi Miasto Mysłowice deklaruje chęć zrealizowania pewnych działań na terenie kopalni, która była historycznym miejscem będącym przyczynkiem do wybuchu I powstania. Również Miasto Katowice planuje włączenie się mocno w działania obchodów, oczywiście również Muzeum Powstań Śląskich. Będą również działania na pograniczu polsko – czeskim. Również marszałkowskie instytucje kultury przedstawiły swoje pomysły, plany i zamierzenia - od dużych wydarzeń plenerowych, poprzez działania w postaci różnych gier miejskich po różne działania warsztatowe, edukacyjne w mniejszym zakresie, które mają na celu upowszechnienie wiedzy. Podkreślenia wymaga kwestia, że na terenie województwa śląskiego wiedza na temat powstań śląskich istnieje, wiadomo że na różnym poziomie. Jeżeli jednak postawimy sobie za cel, żeby wiedza o powstaniach śląskich, o ważnych wydarzeniach które działy się w latach 1919 – 1922 była znana w Polsce, to potrzeba bardzo silnych i mocno zorganizowanych działań promocyjnych skierowanych na zewnątrz. Udało się to po części z Powstaniem Wielkopolskim, nie da się bowiem jednym działaniem tych wielu lat pewnych zaniedbań na poziomie edukacyjnym nadrobić. My mamy 4 lata i jest to sprzyjająca okoliczność, by z każdym kolejnym rokiem, naszymi działaniami obejmować coraz to szersze kręgi zainteresowanych, tym bardziej wiadomo, że to III powstanie będzie działaniem najważniejszym. Będzie trzeba dość mocno porozumieć się z województwem opolskim ponieważ te najważniejsze działania działy się na Górze Świętej Anny . W chwili obecnej jesteśmy na etapie analizowania materiałów złożonych przez instytucje kultury, jesteśmy na etapie ogłaszania konkursów ofert dla organizacji pozarządowych, gdzie priorytetem będą również powstania śląskie. Jesteśmy również na etapie tworzenia zespołu roboczego, który faktycznie będzie tworzył kalendarz obchodów, będzie stworzona osobna podstrona w domenie slaskie.pl, dotycząca powstań śląskich. W chwili obecnej trwają już prace nad rysem historycznym, który przybliży te ważne wydarzenia z roku 1919. Wiemy, że kolejne

podmioty chcą zgłaszać akces do tych działań, niektóre z nich mają na to środki, między innymi spółki, które będą mogły wzmocnić nasze działania. Przechodzimy już więc od działań pierwszych do działań organizacyjnych. Liczymy że efekt tych działań będzie spektakularny.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga poprosił o uzupełnienie kwestii współpracy ze administracją rządową – współpraca z Wojewodą jest bardzo ważna ale chodzi również o dotacje ze środków Ministerstwa Kultury poprzez Wojewodę. Na spotkaniu była mowa o akcie prawnym na szczeblu centralnym.

Dyrektor Muzeum Powstań Śląskich, Pani Radna Halina Bieda wyjaśniła, że chodzi zapewne o program „Niepodległa”.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga poprosił o bliższe informacje na temat programu „Niepodległa”.

Dyrektor Muzeum Powstań Śląskich, Pani Radna Halina Bieda wyjaśniła, że to jest program rządowy, międzyresortowy, uruchomiony w roku 2017. Początkowo był do roku 2021 ale instytucje kultury z województwa śląskiego napisały pismo do Pana Premiera Piotra Glińskiego, żeby wydłużyć działanie programu do roku 2022, bo wówczas przypada stulecie objęcia Górnego Śląska. Tutaj była przychylność i program „Niepodległa” został wydłużony do roku 2022. Program ma kilka torów – jedna ścieżka jest dla instytucji współprowadzonych przez Ministra Kultury, jedna tylko dla wojewodów i jedna dla instytucji kultury nie prowadzonych przez Ministra. Prawdopodobnie 11 lutego ma być uruchomiony nabór, do którego z pewnością będziemy startować. Natomiast główna umowa będzie podpisana z Panią Dyrektorem Knast, jako głównym beneficjentem, jeśli chodzi o instytucje kultury Urzędu Marszałkowskiego.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga żeby pokazać, jak szeroko Pan Marszałek patrzy na obchody, należy pamiętać, że na spotkaniu był również przedstawiciel Polskiej Grupy Górniczej, spośród tych większych sponsorów, jak i na przykład Dyrektor Instytutu Pamięci Narodowej, Pan Andrzej Sznajder.

Dyrektor Muzeum Powstań Śląskich, Pani Radna Halina Bieda podkreśliła, że tak naprawdę od roku, kiedy miała być powołana Koalicja dla Niepodległej z programu „Niepodległa”, wszystkie instytucje z województwa śląskiego już wtedy się porozumiały. Konkurs nie został ostatecznie rozstrzygnięty ale grupa, która się porozumiała została i przemianowała się na koalicję dla Śląska. Instytucje współpracują ze sobą. Przykładowo jutro odbędzie się spotkanie – Dyrektor IPN, Zespół Śląsk i Muzeum Powstań Śląskich. Od dłuższego czasu marzymy o zlocie szkół imienia powstańców śląskich, powstań śląskich bądź imienia bohaterów związanych z powstaniami. Prawdopodobnie odbędzie się to latem a później będzie kontynuowane przez trzy lata. Będzie jeszcze jeździł po miastach metropolii tramwaj powstańczy, który wyruszy 14 sierpnia z Mysłowic, bo wtedy w Mysłowicach ma być stulecie strajku. 15 sierpnia jest Święto Wojska Polskiego – święto innej rangi. Kolejne dni będą w Piotrowicach koło Karwiny, czyli w historycznym miejscu, gdzie powstanie wybuchło. Również w okolicach Godowa, Zebrzydowic będą obchody.

Janusz Król z Wydziału Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego podkreślił, że te wszystkie wydarzenia i działania wymagają skoordynowania. Inicjatyw jest dużo – jak zebraliśmy wszystkie wydarzenia tylko w marszałkowskich jednostkach kultury, to okazało się, że jest ich ponad 100. Niektóre wydarzenia dublują się albo zalegają i będzie trzeba zdecydować, czy dofinansować dwa czy cztery spektakle, choć z pewnością będą one różne w zależności od tego kto je będzie organizował. Wiele będzie się rozbijało o finanse. Zanim nie zapadnie decyzja na forum najpierw Zarządu, a potem Sejmiku, jakimi środkami będziemy

dysponować, trudno będzie z listy ponad 100 wydarzeń wybrać i zdecydować o tym, które będziemy dofinansowywać. Niektórzy podmioty pokazują, jak już wspominał Dyrektor Smyczek, że środki mają. Temat jest szeroki, bo wymaga współpracy z samorządami, z instytucjami samorządowymi, które nie są wojewódzkimi. Koordynacja nie będzie łatwa ale wystartowaliśmy już. Jeśli wszystko przebiegnie pomyślnie porozumienie z Wojewoda będzie w przyszłym tygodniu, podpisane na konferencji prasowej. Potem na tym porozumieniu będzie można się wzorować i podpisywać podobne porozumienia z samorządami. Na stronie, która będzie funkcjonować, będą opisane wydarzenia powstańcze. Z drugiej strony będzie to kalendarium obchodów stulecia trzech powstań z wydarzeniami, które organizują bądź współorganizują nie tylko jednostki Marszałka, ale wszystkie, które się angażują.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga zwrócił się do Radnych o pytania, uwagi względem obchodów stulecia powstań śląskich.

Radna Dorota konieczny – Simela zwróciła się do Marszałka Wosia, by zabiegano o tą szerszą skalę przygotowań i obchodów. Mamy na Śląsku jakąś wiedzę o Powstaniach. Dobrze byłoby jednak, by ludzie w Polsce też to zobaczyli. To musiałoby być coś naprawdę spektakularnego. Klasówka powstańcza w Warszawie jest tylko jednym z elementów. Może coś dużego na zwieńczenie obchodów?!

Dyrektor Muzeum Powstań Śląskich, Pani Radna Halina Bieda podkreśliła, że dzisiaj tak naprawdę skupiamy się na stuleciu I powstania. To będzie jednak ciąg działań i wydarzeń, których apogeum będzie w 2021 na 2022. Przypominam, że 7 lutego przyjeżdża do nas Muzeum Powstania Wielkopolskiego z wystawą, która jeździ po całej Polsce. Z Regionalnym Instytutem Kultury jesteśmy po wstępnych rozmowach, by podobna wystawa o powstaniach od roku 2020 jeździła po całej Polsce. Muzeum dysponuje dwoma tego typu wystawami planszowymi i do 2020 roku są zarezerwowane. Wypożyczenie jest darmowe, trzeba tylko przyjechać po wystawę. Trzeba zrobić jednak dużą wystawę, najlepiej multimedialną.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga zasygnalizował, że jest też myśl, by wykorzystać Stadion Śląski w pewnym momencie obchodów na jakąś dużą imprezę. Za wcześniej jednak by mówić o aż takich szczegółach.

Dyrektor Muzeum Powstań Śląskich, Pani Radna Halina Bieda zasygnalizowała, że są jeszcze Koleje Śląskie.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga podkreślił, że na spotkaniach akcentowano, by wiedza o powstaniach wyszła na zewnątrz i dotarła szeroko, zwłaszcza do młodych.

Dyrektor Muzeum Powstań Śląskich, Pani Radna Halina Bieda zauważyła, że z wiedzą młodych nie jest tak źle. Zgłaszają się do nas różne podmioty z propozycjami koncertów, wystaw. Trzeba to skoordynować, by nie zrealizować wszystkiego naraz w tym pierwszym roku.

Radna Dorota konieczny – Simela podkreśliła, że ważny jest ten efekt skali. Koncert wieńczący obchody Powstania Wielkopolskiego chyba naprawdę się dobrze „sprzedał”. Chodzi o to, by przy udziale mediów wyjść z tym na zewnątrz.

Dyrektor Muzeum Powstań Śląskich, Pani Radna Halina Bieda podkreśliła, że są planowane tego typu wydarzenia.

Radna Ewa Żak poinformowała, że uczestniczyła w obchodach stulecia Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu: Piękny koncert, młodzież uczestnicząca, kibice Lecha Poznań z pochodniami. Obchody były piękne.

Dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Przemysław Smyczek podkreślił, że wsparcie mediów jest bardzo ważne. Na

koncert przyjdzie 50 tys. osób ale ile jest to w skali kraju?! Transmisja zwiększa ten efekt i skalę odbiorców. Takie rozmowy są już prowadzone.

Dyrektor Muzeum Powstań Śląskich, Pani Radna Halina Bieda rozmawialiśmy też z Dyrektorem IPN, żeby zrobić wkładki do wszystkich tygodników, żeby wiedza poszła szeroko.

Radna Ewa Żak zasygnalizowała, że w ramach obchodów w Poznaniu były wystawy z Wojciechem Korfantym, który był przywódcą Powstania Wielkopolskiego. W momencie wybuchu powstania śląskiego, powstańcy wielkopolscy też pomogli Korfantemu.

Dyrektor Muzeum Powstań Śląskich, Pani Radna Halina Bieda podkreśliła, że dlatego wspólnie z Poznaniem działamy.

Radna Dorota konieczny – Simela zapytała, jak wygląda sprawa pomnika Wojciecha Korfante w Warszawie?

Dyrektor Muzeum Powstań Śląskich, Pani Radna Halina Bieda odpowiedziała, że 28 lutego, komisja konkursowa odbiera model 1:1 w Krakowie. Konkurs wygrał rzeźbiarz z Krakowa. Odświeżenie było planowane na sierpień – w 80 rocznicę śmierci Wojciecha Korfante i setną rocznicę wybuchu. Technicznie jest to możliwe do zrobienia ale zobaczymy jaka, będzie faktycznie planowana data odświeżenia.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga podsumował, że do tematu obchodów będziemy wielokrotnie wracali.

Członek Zarządu Województwa Śląskiego, Pan Michała Woś zasygnalizował jako ciekawostką przykład współpracy Śląska i Poznania. Zgłosiła się pewna organizacja która uświadomiła nam, że na Powązkach w Warszawie powstańcy wielkopolscy i powstańcy śląscy mają wspólną kwaterę. Ta organizacja będzie odnawiała pomnik i poprosiła o współdziałanie.

Radna Jadwiga Baczyńska zapytała, czy jest wydarzenie, które mogłoby mieć później kontynuację? Na przykład rajd szlakiem, nie tylko w okresie obchodów ale i później.

Dyrektor Muzeum Powstań Śląskich, Pani Radna Halina Bieda odpowiedziała, że tak. Te szlaki, mapy – to wszystko pozostanie, zloty szkół będą kontynuowane. Koleje Śląskie - jest pomysł by jeździł jeden pociąg z logotypem stulecia powstań. Jest także jeden skład pociągu Elf, który nie został jeszcze pomalowany. Pojawił się pomysł, by docelowo wagony z tego pociągu pomalowano na stałe tak, by symbolizowały pierwsze, drugie i trzecie powstanie.

Ad. 5

Sprawy różne.

Przewodniczący Komisji Piotr Czarnynoga zapytał czy ktoś chce zabrać głos, zgłosić jakąś sprawę? Wobec braku zgłoszeń Przewodniczący Komisji zakończył posiedzenie Komisji a Radni udali się na zwiedzanie Muzeum.

Protokół sporządziła

Małgorzata Cieszyńska – Sokołowska

Przewodniczący Komisji
Edukacji, Nauki i Kultury
Piotr Czarnynoga